

Wysoko postawiony polityk skazany za handel narządami

25 marca 2023

Czy można jednocześnie stać na czele organizacji charytatywnej walczącej z ubóstwem i wspierać tworzenie prawodawstwa ukrócającego proceder handlu narządami? Można, co pokazała historia wysoko postawionego polityka, który za nic miał zdrowie i życie biednego człowieka, gdy przeszczepu nerki wymagała jego córka.



Ustawa o Współczesnym Niewolnictwie (ang. Modern Slavery Act) została przyjęta w Wielkiej Brytanii wiosną 2015 roku. Jej przepisy uregulowały na Wyspach kwestie dotyczące handlu ludźmi i współczesnego niewolnictwa, znacząco poszerzając możliwości w tym zakresie organów ścigania i wyposażając je w dodatkowe narzędzia mające poprawić skuteczność wykrywania i karania sprawców. Modern Slavery Act m.in. zwiększyła maksymalną karę za handel ludźmi – z wcześniejszych 14 lat pozbawienia wolności do kary dożywocia, wprowadziła rozwiązania przewidujące najsurowsze procedury w zakresie konfiskaty dóbr uzyskanych z przestępczej działalności oraz wprowadziła możliwość wydania tzw. Slavery and Trafficking Prevention Order i Slavery and Trafficking Risk Order.

Sędziowie Old Bailey – sądu w Londynie, który prowadzi sprawy dotyczące ciężkich przestępstw kryminalnych w Wielkiej Brytanii, wydał właśnie pierwszy wyrok na podstawie przyjętej w 2015 roku ustawy Modern Slavery Act.

Na ławie oskarżonych w pierwszym procesie na podstawie Ustawy o Współczesnym Niewolnictwie zasiadł Ike Ekweremadu – wysoki rangą nigeryjski polityk, prawnik i były wiceprzewodniczący senatu Nigerii, jego żona, 65-letnia Beatrice oraz lekarz, 51-

letni Obinna Obeta. Wszystkich troje sędziowie sądu Old Bailey uznali właśnie za winnych handlu narządami, a dokładnie rzecz biorąc – umożliwienia podróży do Wielkiej Brytanii młodemu, niespokrewnionemu z nimi mężczyźnie, w celu oddania przez niego nerki do przeszczepu. Nerki potrzebowała córka senatora, Sonia Ekweremadu, gdy okazało się, że ciężko zachorowała w trakcie studiów na Uniwersytecie w Newcastle. Sonia Ekweremadu została jednak przez sąd uniewinniona.

Sprawa rodziców Sonii Ekweremadu, a także lekarza pochodzenia nigeryjskiego, dotycząca handlu ludźmi i organami, jest o tyle szokująca, że 60-letni Ike Ekweremadu, prawnik z wykształcenia, osobiście założył w Nigerii organizację charytatywną walczącą z ubóstwem i osobiście angażował się w prace nad przyjęciem w Nigerii przepisów przeciwko handlowi narządami. Biorąc natomiast pod uwagę, że Ike oraz jego żona Beatrice nie mieli skrupułów, żeby sprowadzić do Wielkiej Brytanii 21-letniego, biednego handlarza ulicznego w celu oddania przez niego nerki do przeszczepu, prokurator Hugh Davies KC nazwał działanie senatora „nieuczciwym i pełnym i hipokryzji”. Prokurator dodał także, że biedny, ale zdrowy handlarz uliczny, został potraktowany przez senatora i jego żonę jako „aktywa jednorazowego użytku – części zamienne [dostępne] za wynagrodzenie”. Młody dawca, który oficjalnie miał ponoć zgodzić się na przeszczep z przyczyn altruistycznych (choć w szpitalu został przedstawiony jako kuzyn studentki), był dla Ike Ekweremadu elementem wyrachowanej, „emocjonalnie zimnej transakcji handlowej”.

„[Ekweremadu] zgodził się wynagrodzić kogoś za nerkę dla swojej córki – kogoś znajdującego się w biedzie, od którego się zdystansował, którego o nic nie pytał i z kim, dla własnego bezpieczeństwa, nie chciał utrzymywać bezpośredniego kontaktu” – doprecyzował prokurator.

Rodzina Ekweremadu zdecydowała się użyć swoich wpływów i pieniędzy dla ratowania córki, ale nie próbowała znaleźć dawcy nerki we własnym gronie. A przecież to jest najbardziej

oczywista w takich sytuacjach procedura. Ekweremadu i lekarz Obeta woleli udawać, że 21-letni mężczyzna był kuzynem Sonii, co też znalazło się w jego fałszywym wniosku wizowym i dokumentach przedstawionych w szpitalu. Prokurator Davies doprecyzował, że senator zignorował dodatkowo porady od lekarzy, by dawcę dla swojej córki znalazł wśród prawdziwych członków jej rodziny. „W żadnym momencie nie rozważali opcji, by [dawcą] został członek rodziny – bliski, dalszy lub jeszcze dalszy” – powiedział.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk